

**Joanna Chłosta-Zielonka**\*

 <https://orcid.org/0000-0001-8057-1898>

# Od przeszłości do terażniejszości O kryminałach Pawła Jaszczuka

## *Streszczenie*

Celem artykułu jest przedstawienie twórczości Pawła Jaszczuka, który dzięki swoim dokonaniom stał się reprezentatywny, zarówno dla literatury kryminalnej, jak i dla środowiska Warmii i Mazur. Od wielu lat pisze powieści kryminalne, przyczyniając się do rozwoju odmian gatunku, a jednocześnie korzystając z tej formy, porusza ważne współcześnie tematy. W jego utworach widać także przebieg pewnego procesu: rozpoczynając od narracji historycznej, w której ważne miejsce pełniła przeszłość, coraz częściej zabiera głos w sprawie terażniejszości i jej wyznaczników: dominacji polityki w życiu, rozprzestrzeniania się kultury masowej, rozpadu rodziny czy wszechobecnego ageizmu. Przedstawienie jego powieści kryminalnych ma wykazać, że w jego metodzie twórczej z jednej strony widoczna jest tendencja do eksponowania tematów związanych z przeszłością, a z drugiej strony mechanizm łączenia narracji historycznej z wątkami popkulturowymi.

**Słowa kluczowe:** kryminał retro, przeszłość, popkultura, bohater, starość

---

\* Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, e-mail: [j.chlosta-zielonka@uwm.edu.pl](mailto:j.chlosta-zielonka@uwm.edu.pl)

Powieść kryminalna zdominowała współczesną rzeczywistość literacką i czytelnictwem. Wystarczy przywołać wynik raportu Biblioteki Narodowej<sup>1</sup>, mówiący o tym, że wśród autorów najchętniej czytanych w Polsce w roku 2019 i 2020, na pierwszym miejscu znalazł się Remigiusz Mróz (w 2017 był na trzecim, w 2018 na drugim), autor, który swój warsztat pisarski otworzył w 2015 roku, a aktualnie ma na swoim koncie ponad pięćdziesiąt książek kryminalnych. To statystyczne zwycięstwo niekoniecznie daje mu miano najlepszego autora w gronie piszących kryminały, choć w 2016 roku jako pierwszy pisarz otrzymał podwójną nominację do Nagrody Wielkiego Kalibru Międzynarodowego Festiwalu Kryminalnego za książki *Kasacja* oraz *Zaginiecie*.

Od kilkunastu lat w różnych odmianach pojawiają się na rynku dziesiątki kryminałów i są czytane przez rzesze czytelników. Można nawet mówić o drugiej już fali kryminałów, na co wskazał w wywiadzie ich badacz i twórca Mariusz Czubaj<sup>2</sup>. Również Wojciech Burszta zauważa, że:

[...] czyta się dzisiaj głównie kryminały. To jest ta wielka fala powodziowa „literatury przemysłowej”, która nas obecnie zalewa, ale płyniemy zadowoleni i radośni, bo ta forma pisarstwa jest naszym żywiołem. Warto więc zobaczyć, co ludzie „robią” z tą literaturą, jak my sami ją traktujemy<sup>3</sup>.

Dlatego też, zgodnie z sugestią Burszty, kryminał stał się inspirujący dla wypowiedzi akademickiej krytyki, często będących pokłosiem naukowych konferencji. Warto wymienić tutaj te najważniejsze: trzytomową krakowską serię *Literatura*

1 Od 1992 roku Biblioteka Narodowa prowadzi systematyczne badania czytelnictwa na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie osób w wieku 15 i więcej lat. Zob. *Stan czytelnictwa w Polsce w 2020. Wstępne wyniki*, <https://www.bn.org.pl/raporty-bn/stan-czytelnictwa-w-polsce/stan-czytelnictwa-w-polsce-w-2020-r> [dostęp: 11.10.2021].

2 Mariusz Czubaj w rozmowie z Arleną Sokalską w 2020 roku mówi: „Mamy kolejną falę autorów powieści kryminalnych. I muszę powiedzieć, że już trochę nad tym nie panuję, nie ogarniam. Intuicyjnie mam poczucie, że nastąpiło przegrzanie tego gatunku. Jeżeli jesteśmy na szczycie fali, to ona będzie raczej opadała niż wzrastała. Obym się mylił, bo bardzo chciałbym czytać świetne polskie powieści kryminalne. Ale też popatrzmy na to z drugiej strony. Dwadzieścia lat temu nigdy byśmy nie pomyśleli, że jeśli ktoś będzie pisał o polskiej literaturze początku XXI w., to będzie musiał – czy mu się to podoba, czy nie – stwierdzić, że kryminał był jednym z najważniejszych, jeśli nie najważniejszym gatunkiem w tych dwóch dekadach. Będzie musiał zauważyć, że kryminał zdystansował polskie *fantasy*, co wydawało się całkowicie niewyobrażalne na przełomie wieków” (*Pisanie kryminałów to sztuka opowiadania ciekawych historii*. Mariusz Czubaj rozmawia z Arleną Sokalską <https://i.pl/mariusz-czubaj-pisanie-kryminalow-to-sztuka-opowiadania-ciekawych-historii/ar/c15-15174338> [dostęp: 31.12.2022]).

3 W.J. Burszta, *Kryminał: żywioł i forma (wstęp)*, [w:] *Kryminał – gatunek poważ(a)ny?*, red. T. Dalaśński, T. Markiewka, Poznań 2013, s. 10.

*kryminalna*<sup>4</sup>, dwutomową toruńską serię *Kryminał – gatunek poważ(a)ny?*<sup>5</sup> czy też tom w serii katowickiej zatytułowany *Kryminał*<sup>6</sup>. Świadczą one o sporej grupie badaczy zainteresowanych tematem, zgłębiających zagadnienia dotyczące historii i miejsca tego gatunku w literaturze polskiej i obcej, wykorzystywanych w praktyce piśmienniczej wzorach odmian gatunkowych, a także cechach konstytuujących podgatunki kryminalne. Badacze dyskutują o istnieniu książek o tematyce kryminalnej w przestrzeni medialnej w formie pojedynczych adaptacji lub seriali, a także wskazują na funkcje kryminałów, które zastępują powieść obyczajową, historyczną, polityczną, społeczną, będąc komentarzem do współczesnej rzeczywistości. Powieści kryminalne prezentują katalog różnorodnych bohaterów, pozwalając zrozumieć ich problemy z przystosowaniem się do życia, pokazują trudności w komunikowaniu się z bliższym i dalszym środowiskiem, uwidaczniają miejsce szeroko rozumianej inności w świecie XXI wieku. Jak widać na aktualności nie straciła teza Mariusza Czubaja, wyrażona w jego pracy *Etnolog w Mieście Grzechu*, że kryminał to antropologiczne świadectwo czasów, w których żyje jego autor<sup>7</sup>.

Ponadto w Polsce działa aktualnie co najmniej pięć festiwali, które promują kryminały, przyznając nagrody najlepszym autorom. Są to wspomniany wcześniej Międzynarodowy Festiwal Kryminałów we Wrocławiu z prestiżową, przyznawaną od 2004 roku Nagrodą Wielkiego Kalibru; działający od 2011 roku festiwal organizowany przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę w Gdańsku – „Afera Kryminalna”; funkcjonujący od 2012 roku Festiwal Kryminalny Piła; Poznański Festiwal Kryminalny Granda od 2015 roku oraz mający najkrótszą historię, bo odbywający się od 2020 roku w ramach warszawskich Targów Książki festiwal „Kryminalna Warszawa”.

Czy dzisiaj, po blisko dekadzie od najważniejszych wypowiedzi, można powiedzieć jeszcze na temat powieści kryminalnej coś nowego? Wydaje się, że uwagę mogą zwrócić pojedyncze przypadki autorów lub autorek niszowych, ukrytych na

4 Seria liczy w tym momencie trzy tomy. Pierwszy: *Literatura kryminalna. Śledztwo w sprawie gatunków*, red. A. Gemra, EMG, Kraków 2014, drugi tom *Literatura kryminalna. Na tropie źródeł*, red. A. Gemra, EMG, Kraków 2015 i trzeci *Literatura kryminalna. Na tropie motywów*, red. A. Gemra, EMG, Kraków 2016.

5 Pierwszy tom serii to *Kryminał – gatunek poważ(a)ny? Kryminał a medium (Literatura – teatr – film – serial – komiks)*, red. T. Dalasiński, T. Markiewka, Instytut Literatury Polskiej UMK, Toruń 2015 i drugi tom: *Kryminał – gatunek poważ(a)ny? Kryminał wobec problemów społeczno-kulturowych*, red. T. Dalasiński, T. Markiewka, Instytut Literatury Polskiej UMK, Toruń 2015.

6 *Literatura popularna. Kryminał*, red. E. Bartos, K. Niesporek, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2019.

7 Zob. M. Czubaj, *Etnolog w Mieście Grzechu. Powieść kryminalna jako świadectwo antropologiczne*, Oficynka, Gdańsk 2010.

literackiej prowincji, a jednak rozpoznawalnych w swoim środowisku. Do takich autorów należy olsztyński pisarz Paweł Jaszczuk.

Celem artykułu jest przedstawienie twórczości tego pisarza, który dzięki swoim dokonaniom stał się reprezentatywny, zarówno dla omawianego gatunku, jak i dla środowiska Warmii i Mazur. Od wielu lat pisze powieści kryminalne, przyczyniając się do rozwoju odmian gatunku, a jednocześnie korzystając z tej formy, porusza ważne współcześnie tematy. W jego utworach widać także przebieg pewnego procesu, który uwidacznia się również u innych autorów. Rozpoczynając od narracji historycznej, w której ważne miejsce pełniła przeszłość, coraz częściej zabiera głos w sprawie teraźniejszości i jej wyznaczników: dominacji polityki w życiu, rozprzestrzeniania się kultury masowej, rozpadu rodziny czy wszechobecnego ageizmu. Jaszczuk jest jednym z kilku autorów z regionu Warmii i Mazur wykorzystujących tajemnicę zbrodni lub chociaż niewyjaśnioną zagadkę do tworzenia fabuł swoich powieści. Niewątpliwym sukcesem, wyróżniającym go w niedużym literackim środowisku Olsztyna, jest Nagroda Wielkiego Kalibru, którą otrzymał jako jej drugi laureat w 2005 roku za powieść *Foresta Umbra*. Dotąd jest to najwyższe uhonorowanie pracy pisarskiej w regionie, obok nominacji kilku tutejszych pisarzy do Nagrody Nike (Włodzimierza Kowalewskiego, Mariusza Sieniewicza i Tamary Bołdak-Janowskiej) czy Paszportu Polityki (Mariusza Sieniewicza). O jego powieściach nie napisano żadnych literaturoznawczych studiów. Literaturę przedmiotu stanowią głównie recenzje jego utworów, a także liczne rozmowy, w czasie których pisarz dzieli się swoimi poglądami, zamieszczane w regionalnych pismach: „Dzienniku Pojezierza” i „Gazecie Olsztyńskiej”<sup>8</sup>.

<sup>8</sup> W „Dzienniku Pojezierza” omawiano jego utwory z lat 90. niebędące kryminałami. Ukazał się tam także wywiad z pisarzem: *Szybko i dużo*. Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Krzysztof Dariusz Szatravski, „Dziennik Pojezierza” 1998, nr 223, s. 16. Na łamach „Gazety Olsztyńskiej”, dalej GO, ukazały się m.in. następujące rozmowy: *Olsztyn potrzebuje literatury, która uwieczni jego magię*. Z Pawłem Jaszczukiem, autorem książki *Testament* rozmawia Beata Waś, GO 2007, nr 92, s. 10; *Stern i Mock muszą się napić lwowskiego piwa*. Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Paweł Pliszka, GO 2011, nr 28, s. 11; *Miałem do czynienia z blogerami, jak w powieści*. Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Marek Barański, GO 2012, nr 216, s. 6–7; *Paweł Jaszczuk: nie wszyscy moi bohaterowie są krwiożerczy*. Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Wioletta Sawicka, GO 2013, nr 150, s. 10–11; *Dialogi i fragmenty jego prozy powstają w górach i pociągach*. Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Mateusz Przyborowski, GO 2015, nr 260, s. 10–11; *Jak trzeba podejść żmiję?* Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Ewa Mazgal, GO 2017, nr 239, s. 2; *Kot Jowisz codziennie przypomina mi o pisaniu*. Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Katarzyna Janków-Mazurkiewicz, GO 2018, nr 171, s. 3; *To studium narodzin zła*. Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Katarzyna Janków-Mazurkiewicz, GO 2019, nr 234, s. 11; *Czasem mam ochotę się wygłogować*. Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Daria Bruszezewska-Przytuła, GO 2021, nr 138, s. 8–9.

Jak zaznaczono wcześniej, wśród olsztyńskich autorów kryminałów<sup>9</sup> Paweł Jaszczuk nie jest osamotniony. Można wymienić jeszcze czterech najbardziej rozpoznawalnych twórców omawianego gatunku, związanych z tym miejscem. Są to Tomasz Białkowski<sup>10</sup>, Krzysztof Beśka<sup>11</sup> (z zastrzeżeniem, że mieszka w Warszawie), Przemysław Borkowski<sup>12</sup> (mieszkający poza Olsztynem, ale z miastem związany urodzeniem i tematyką powieści), a także Marcin Cielecki, wcześniej poeta i eseista, debiutujący jako prozaik w 2020 powieścią *Archipelag Lewiatana*, w której zbrodnia ma ważne znaczenie dla fabuły<sup>13</sup>.

Paweł Jaszczuk urodził się w 1954 roku w Ostródzie na Mazurach, ale związany jest od kilkudziesięciu lat z Olsztynem na Warmii. Zaczął pisać już w latach osiemdziesiątych, debiutując w 1983 roku na łamach „Warmii i Mazur” szkicem literacko-filozoficznym *Próba uchwycenia przedmiotu*. Później publikował opowiadania na łamach „Wiadomości Kulturalnych”, „Kameny”, „Tak i Nie”, „Morza i Ziemi”, „Odgłosów”, „Autografu”, „Naszej Wsi”, „Głosu Młodych”, „Dziennika

9 Więcej na ten temat: J. Chłosta-Zielonka, *Najnowsza proza olsztyńskich twórców. Rekonesans*, „Prace Literaturoznawcze” 2013, nr 1, s. 229–238.

10 Tomasz Białkowski (ur. 1969) jest, oprócz powieści innego gatunku, autorem trylogii kryminalnej, w skład której wchodzi: *Drzewo morwowe* (2012), *Kłamca* (2012) i *Król Tyru* (2013), a także na razie dylogii: *Powróż* (2014) i *Spica* (2020).

11 Krzysztof Beśka (ur. 1972) napisał do tej pory następujące powieści kryminalne: *Wieczorny seans* (2012), serię rozgrywającą się w dziewiętnastowiecznej Łodzi z detektywem Stanisławem Bergiem: *Trzeci brzeg Styksu* (2012), *Pozdrowienia z Londynu* (2014), *Dolina popiołów* (2015), kryminały związane z przeszłością regionu Warmii i Mazur: *Ornat z krwi* (2013), *Krypta Hindenburga* (2015), *Konstelacja zbrodni* (2017), z przedwojenną Warszawą *Konsul* (2018) i tą z lat II wojny: *Autoportret z samowarem* (2015), *Rikszą do nieba* (2016), *Spowiedź w fotoplastikonie* (2017), *Przepustka do piekła* (2018), a także współczesną: *Syreny* (2021) oraz trylogię rozgrywającą się w przedwojennym Königsbergu ze Stanisławem Bergiem: *Amber-Gold* (2019), *Duchy rzeki Pregel* (2020) i *Szpiedy i sufrażystki* (2022).

12 Przemysław Borkowski (ur. 1973) napisał dotąd trzy kryminały z akcją rozgrywającą się w Olsztynie: *Zakładnik* (2017), *Niedobry pasterz* (2018), *Widowisko* (2019) i trzy thrillery: *Rytuał łowcy* (2020), *Śmierć nie ucieknie* (2021) i *Wieża strachu* (2022).

13 Warmię i Mazury upodobało sobie wielu autorów kryminałów. Dla przykładu tylko w latach 2020–2022 byli to w kolejności alfabetycznej: Paweł Abramski, *Wilcze złoto: kryminalna historia z powojennego Olsztyna* (2022); Adrian Bednarek, *Dom Straussów* (2022); Malwina Chojnacka, *Demeter* (2022); Aleksandra Borowiec, *Gwiazda szeryfa* (2020); Wojciech Chmielarz, *Wyrwa* (2020); Agnieszka Jeż, *Szaniec* (2020), *Kto jest bez grzechu* (2021) i *Czarni na białym* (2021); Marta Matyszczak, *Mamy morderstwo w Mikołajkach* (2021) i *Taka tragedia w Tałtach* (2022); Zuzanna Gajewska, *Burza* (2022) i *Zamieć* (2022); Leszek Mierzejewski, *Handlarz obrazów* (2020); Agnieszka Pietrzyk, *Nikt się nie dowie* (2020) i *Kto czyni zło* (2021); Sylwia Skuza, *Tylko nie Mazury* (2020) i *Tylko nie Podlasie* (2021); Małgorzata Starosta, *Pruskie baby* (2020); Adam Węglowski, *Pruski łód* (2022); Wojciech Wójcik, *Martwa woda* (2022); Elżbieta Zakrzewska, *Wieczór w Hotelu Polskim: działowski kryminał retro* (2020); Robert Ziębiński, *Dzień wagarowicza* (2020).

Pojezierza” i „Literackiej Polski”. Pierwszą powieść wydał w 1991 roku. Była ona związana z tematem ważnym dla regionu dawnych Prus Wschodnich i istotnym także dla autora, który odbierał Olsztyn, ze względu na tutejsze ślady przedwojennej, niemieckiej kultury jako miasto mu obce. Jak mówił w wywiadzie, postanowił dla siebie odkryć tę przestrzeń i zrozumieć jego przeszłość: „Po napisaniu tej powieści mogłem powiedzieć: Olsztyn jest mój”<sup>14</sup>. Chodzi o *Testament Schlichtingera* (drugie wydanie miało miejsce w 2007 roku pod tytułem *Testament*), mający formę niby-pamiętnika, który opowiada o lekarzu pracującym w 1914 roku w szpitalu dla psychicznie chorych, mieszczącym się w ówczesnej podolsztyńskiej miejscowości Kortau. Zbigniew Chojnowski oceniając ten prozatorski debiut, zwracał uwagę na zgrabny chwyt fabularny polegający na tym, że akcja rozgrywa się w przeddzień wybuchu I wojny światowej<sup>15</sup>, co wzmacnia atmosferę napięcia i spodziewanej zmiany, a jednocześnie uświadamia czytelnikowi, że oto zamyka się na zawsze jakaś epoka. Warto przypomnieć, że powieść Jaszczuka stała się swoistą iskrą zapalną do powstania kolejnych utworów na ten szalenie inspirujący temat. Było to m.in. popularnonaukowe opracowanie Stanisława Piechockiego *Czyściec zwany Kortau* (1993), opisujące funkcjonowanie tej placówki w okresie II wojny wraz z akcją T4, przeprowadzaną przez nazistów, a polegającą na eutanazji osób chorych psychicznie. Piechocki naświetlił także okoliczności zbrodni dokonanej przez Sowietów w styczniu 1945 roku na pacjentach tego zakładu i rannych żołnierzach niemieckich przebywających tu pod koniec II wojny. Do tematu nawiązał także Tomasz Białkowski powieścią *Rausz* (2016), opisując m.in. działanie zakładu w czasie II wojny światowej oraz Marcin Cielecki w eseju o tematyce współczesnej *Kręgi na wodzie* zamieszczonym w tomie jego autorstwa *Miasto wewnętrzne* (2015)<sup>16</sup>.

W latach dziewięćdziesiątych Jaszczuk napisał jeszcze zbiór opowiadań *Ararat* (1992) oraz powieści: *Sponsor* (1995) i *Honolulu* (1997). Pisarz jest również autorem sztuk teatralnych: *Aktorski pasjans* (1990, premiera na scenie Teatru im. Adama Mickiewicza w Częstochowie), *Kochałem je obie* (1991, premiera w Teatrze im. Stefana Jaracza w Olsztynie), *Rzecznik wyjaśnia*, *Gramy po przerwie*, *Talk Show, czyli nowy rekord świata*, *Moja siostra Stella* oraz słuchowisk radiowych emitowanych w Rozgłośni Radia Olsztyn i w II Programie Polskiego Radia.

<sup>14</sup> Bez korekty. Paweł Jaszczuk, <https://www.facebook.com/mbp.olsztyn/videos/bez-korekty-9-pawe%C5%82-jaszczuk/582047949772187/> [dostęp: 08.02.2022].

<sup>15</sup> Z. Chojnowski, *Zmartwychwstały kraj mowy. Literatura Warmii i Mazur lat dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2002, s. 142.

<sup>16</sup> Temat jest wciąż aktualny. Świadczy o tym także opowiadanie *Diabeł w czerwieni* z 2018 roku, autorstwa wówczas ucznia olsztyńskiego I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza, Kacpra Kozłowskiego. Utwór został opublikowany w artzinie „Papierówka” (2018, nr 3, s. 3-4) i nawiązywał do ekshumacji ofiar zbiorowych morderstw dokonanych w latach 50.

Po długiej przerwie, spowodowanej prawdopodobnie intensywną pracą zawodową<sup>17</sup>, do twórczości prozatorskiej powrócił w 2004 roku, wydając kryminał zatytułowany *Foresta Umbra*, który, jak wspomniano wcześniej, zwyciężył w drugiej edycji Nagrody Wielkiego Kalibru w 2005 roku, przyznawanej za najlepszą powieść sensacyjną. Nagrodzoną powieścią rozpoczął Jaszczuk całą serię, której akcja rozgrywa się w przedwojennym Lwowie lub jego okolicach, a śledztwo prowadzi w nich, obok profesjonalistów, dziennikarz Jakub Stern i m.in. jego koleżanka po fachu – Wilga de Brie. Kolejnymi częściami lwowskiej serii, ponownie wydanymi po sześcioletniej przerwie, są: *Plan Sary* (2011), *Marionetki* (2012), *Akuszer śmierci* (2013) oraz *Lekcja martwej mowy* (2017). Jaszczuk napisał jeszcze kilka powieści kryminalnych, których akcja dzieje się współcześnie. Są to: *Ochronka Anioła Stróża* (2013), *Na skraju nocy* (2015) i *Sekret antykwariusza* (2019). Opublikował także dwie powieści obyczajowe: *Szczęśliwa przystań* (2021) i *Po tej stronie księżyc* (2022), które kryminałami nie są, choć zawierają sporo intrygujących zagadek, rozwiązywanych w toku akcji.

Cechą wyróżniającą właściwie większość powieści Pawła Jaszczuka jest związanie miejsca ich akcji z Olsztynem i jego okolicami (oprócz lwowskiej serii). Pisarz tłumaczy w ten sposób nie do końca znaną wszystkim czytelnikom skomplikowaną historię Warmii i Mazur. To interesujące, że właśnie poprzez kryminały miejskie, autorstwa nie tylko rodzimych twórców, m.in. Białkowskiego czy Borkowskiego, ale także Zygmunta Miłoszewskiego (*Gniew* 2014), Olsztyn zyskał na atrakcyjności<sup>18</sup>.

Jednakże niespodziewanie przestrzeń, z którą pisarz związał się literacko na dłużej, był przedwojenny Lwów. Trzeba wyraźnie podkreślić, że Jaszczuk po to miasto jako miejsce akcji sięgnął wcześniej niż uczynił to w 2008 roku Marek Krajewski powieścią *Głowa Minotaura*<sup>19</sup>. Jeszcze przed przyznaniem Jaszczukowi prestiżowej nagrody tak pisałam o fabule powieści:

17 W roku 1992 rozpoczął pracę w Miejskim Zarządzie Dróg, Mostów i Zieleni w Olsztynie. W roku 1998 został zastępcą dyrektora tej instytucji, a od lutego 2001 do 2011 roku pełnił funkcję dyrektora.

18 Zob. J. Chłosta-Zielonka, *Obrazy Olsztyna utrwalone w najnowszej prozie roczników 70. i 80. w relacji z przeszłością i terażniejszością*, „Prace Literaturoznawcze” 2015 nr 3, s. 321–332.

19 O tym „pierwszeństwie” pisze Ewa Krzywicka, przywołując słowa Jaszczuka z wywiadu Stern i Mock *muszą się napić lwowskiego piwa*: „»Byłem« w tym mieście przed Markiem Krajewskim. Pan Krajewski zachował się bardzo elegancko, pytając, czy pozwolę mu umieścić bohatera w »moim« mieście. Oczywiście zgodziłem się. Postawiłem jednak jeden warunek: Stern i Mock mieli się napić razem lwowskiego piwa” (E. Krzywicka, *Polska powieść kryminalna retro. Czołowi przedstawiciele subgatunku i ich pomysły na cykle*, [w:] *Literatura popularna. Kryminał*, s. 214).

Jest to dla rodowitych lwowiaków, i nie tylko, sentymentalna podróż w czasy już nie istniejące. Ich pamięć może sięgnąć do szczegółów topograficznych miasta, ulic, zaułków i innych znaczących miejsc. Lwów jawi się w całej typowości, jednego z najważniejszych miast polskich, powraca atmosfera skandali, wypadków politycznych, społecznych i kulturalnych przedwojnia. Przywołanie okoliczności zamachu na Gabriela Narutowicza, atmosfery niechęci do Żydów oraz rządu Sanacji, polityka Hitlera oto niektóre tematy i motywy pojawiające się obok głównego wątku fabuły<sup>20</sup>.

Bernadetta Darska nie była już tak pozytywnie nastawiona do tej tezy i dodała w 2006 roku, że o ile „Krajewski faktycznie odtwarza i zarazem powołuje do życia przedwojenne miasto Breslau, o tyle Paweł Jaszczuk zdaje się traktować Lwów jedynie dekoracyjnie. Nie znajdziemy tu specyficznego klimatu, jaki towarzyszy Mockowi na każdym kroku”<sup>21</sup>. Natomiast po wydaniu czwartej powieści z tej serii Robert Ostaszewski twierdził, iż jej prawdziwym bohaterem jest Lwów:

Powieść *Akuszer śmierci* jest zarazem gorsza i lepsza od wcześniejszych z serii. Intryga jest nazbyt rozbudowana i powikłana. Z kilku pobocznych wątków można by bez uszczerbku zrezygnować. Poza tym zbyt szybko znana staje się tożsamość mordercy, przez co napięcie w końcówce, zamiast rosnąć, maleje. Za to wyborny jest obraz Lwowa<sup>22</sup>.

Zacytowane wypowiedzi sugerują, że pomijając perypetie głównego bohatera Jakuba Sterna, dla Jaszczuka ważną kwestią staje się pokazanie i utrwalenie klimatu legendarnego miasta. Predylekcja do kreowania wspomnianego krajobrazu pozwala zaliczyć całą lwowską serię do kryminału retro, a więc do typu powieści, w którym wydarzenia rozgrywają się najczęściej od połowy XIX wieku po II wojnę<sup>23</sup>. Kryminał retro daje możliwość, przy okazji sensacyjnego wątku,

<sup>20</sup> J. Chłosta-Zielonka, *Sensacja we Lwowie*, „Portret” 2004, nr 18, s. 123.

<sup>21</sup> B. Darska, *Kryminał retro, czyli małżeński happy end*, [w:] *taż, Ucieczki i powroty. Obrazy rzeczywistości w prozie najnowszej*, Wydawnictwo „Portret”, Olsztyn 2006, s. 310.

<sup>22</sup> R. Ostaszewski, *Lwów przed burzą. Recenzja książki: Paweł Jaszczuk, „Akuszer śmierci”*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/ksiazki/1558095,1,recenzja-ksiazki-pawel-jaszczuk-akuszer-smierci.read> [dostęp: 05.02.2021].

<sup>23</sup> O tym rozróżnieniu kryminału pisze szerzej Wojciech Kajtoch, powołując się na ustalenia Pawła Kaczyńskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego, który „rozdzielił kryminał historyczny i kryminał retro, przy czym ograniczył ten drugi do utworów, których akcja dzieje się od połowy XIX wieku, kiedy istniała już policja nowoczesnego typu i swoiste dla niej metody śledztwa, a utwory z fabułą umieszczoną w starszych czasach określał jako kryminały historyczne” (W. Kajtoch, *O poznawczych korzyściach z historycznych seriali kryminalnych*, [w:] *Literatura kryminalna. Na tropie źródeł*, s. 143).



przywołania barwnych i zapomnianych realiów z przeszłości. Przekonują o tym liczni badacze m.in. Daniel Dobek<sup>24</sup>, Ewa Krzywicka<sup>25</sup>, Maria Berkan-Jabłońska<sup>26</sup> i Anna Podstawka<sup>27</sup>. Natomiast Martyna Steckiewicz, podsumowując cechy kryminału retro, pisze:

[...] w przypadku kryminału retro najistotniejszą kwestią obok samej zagadki morderstwa będzie rekonstrukcja realiów historycznych. W równej mierze składać będą się na nią: drobiazgowo oddanie detali architektonicznych i układu urbanistycznego miasta, opis sensorycznie doświadczanej przez literackich bohaterów rzeczywistości, ich wygląd, sposób zachowania czy wreszcie przywoływanie konkretnych wydarzeń historycznych<sup>28</sup>.

Zgodnie z ustaleniami Anny Podstawki kryminał retro „bardzo skrupulatnie traktuje toponimię, szczegółowo rejestruje trasy przemieszczania się bohaterów, często stając się środkiem nawigacji w historycznej przestrzeni miasta także poza granicami utworu literackiego”<sup>29</sup>. Powieści detektywistyczne w formie kryminału historycznego lub retro są okazją do poznania danego regionu, a także przedstawienia jego historii, ważnych miejsc i pomników upamiętniających przeszłość. Tym samym realizują postulat francuskiego badacza Pierre’a Nory, którego uważa się za prekursora badań nad miejscami pamięci<sup>30</sup>. Obok wspomnianych Pawła Jaszczuka i Marka Krajewskiego kryminały retro pojawiły się jeszcze w twórczości

24 D. Dobek, *Dokąd idziesz retro. Rzecz o polskim kryminale historycznym*, „Dekada Literacka” 2008, nr 1, s. 10–16.

25 E. Krzywicka, dz. cyt., s. 213–218.

26 M. Berkan-Jabłońska, *Kobiety detektyw w dziewiętnastowiecznych powieściach detektywistycznych i we współczesnych kryminałach retro autorstwa kobiet*, [w:] *Literatura popularna. Kryminał*, s. 219–234.

27 A. Podstawka, *Młodopolskie kryminały z Galicją w tle, czyli Maryli Szycimkowej sposób na kryminał retro*, „Teki Komisji Polsko-Ukraińskich Związków Kulturowych” 2020, t. 6, nr 15, s. 109–125.

28 M. Steckiewicz, *Czas przeszły dokonany? Obraz międzywojnia w kryminałach retro*, [w:] *Literatura kryminalna. Śledztwo w sprawie gatunków*, s. 247.

29 A. Podstawka, dz. cyt., s. 111.

30 W artykule *Mémoire collective*, opublikowanym na początku lat siedemdziesiątych, Nora postulowała konieczność prowadzenia nad nimi badań. Miejscem pamięci może być dla niego zarówno archiwum historyczne czy pomnik bohatera, jak i mieszkanie prywatne, w którym spotykają się zazwyczaj kombatanci, by obchodzić uroczystości z powodu jakiejś ważnej dla nich rocznicy: „Sztoby tu – pisze Nora – o miejsce w dosłownym znaczeniu tego słowa, w którym pewne społeczności, jakie by one nie były – naród, grupa etniczna, partia – składają swoje wspomnienia lub uważają je za nieodłączną część swojej osobowości” (cyt. za: A. Szpociński, *Miejsca pamięci (lieux memoire)*, „Teksty Drugie” 2008, nr 4, s. 11).

Maryli Szymczkovej<sup>31</sup> (to pseudonim pary pisarzy Jacka Dehnela i Piotra Tarczyńskiego), Marcina Wrońskiego w lubelskiej serii o komisarzu Maciejewskim, w książce Małgorzaty i Michała Kuźmińskich o krakowskim Kazimierzu, w wielu powieściach Krzysztofa Maćkowskiego oraz Krzysztofa Beśki.

Powieści Jaszczuka o Lwowie mieszczą się więc w pełni w omówionej konwencji kryminału retro. Sam autor potwierdza to, przyznając:

Moje literackie bagno to idealny grunt do grzebania się w przeszłości. Poszukiwania wątków, faktów i mitów. Czytania starych gazet, przeglądania mikrofilmów, oglądania albumów, a także buszowania w Internecie, wszystko po to, by dorównać wymyślonym bohaterom. Dorosnąć do nich. Dziesiątki bibliografii uzupełniło paletę barw, która znalazła się w moim twórczym warsztacie<sup>32</sup>.

Jednakże, jak pisze Bernadetta Darska interpretując powieść *Foresta Umbra*, choć zbrodnie w powieści są bardzo realne i zostały przedstawione z całym znanstwem materii – młode kobiety giną z ręki szaleńca, który przybija im podkowy do stóp – to najważniejsza w utworze jest metamorfoza głównego bohatera<sup>33</sup>. Mimo woli Jakub Stern dokonuje samopoznania, dowiadując się, że niewiele trzeba, by stać się zbrodniarzem. Poza tym przeżyte zdarzenia uświadamiają mu własny egoizm i brak empatii wobec najbliższych. Można zatem postawić tezę, że w tym momencie Jaszczuk poszerza wartość swojej wypowiedzi o psychologiczny portret głównego bohatera. Stern będzie się prezentował podobnie także w kolejnych częściach, w których na jaw wyjdzie jego słaby charakter, egoizm, chęć sławy, cechy charakterystyczne dla buńczucznej i nieprzewidywalnej młodości. Dopiero w piątej części (*Lekcja martwej mowy*) mamy do czynienia z prawdziwą przemianą bohatera. Powraca on do Lwowa, ale już jako zupełnie inny człowiek, po przejściach, zarówno II wojny, jak i doświadczeniach okresu PRL. Niewiele go dziwi, nic nie potrafi zaskoczyć. Nie liczą się namiętności. Zwycięża dojrzałość i wiedza starzejącego się mężczyzny. Powieść pokazuje chyba najlepiej, jaki wpływ na tożsamość człowieka ma historia, na przykładzie losów Sterna, ale także przypadek, o czym świadczą losy Wilgi de Brie.

Paweł Jaszczuk we wszystkich swoich książkach, także kryminalnych, skupia uwagę na kreacji głównego bohatera i jego uwikłaniu w otaczającą go rzeczywistość. Napisał o tym jeszcze przed wydaniem pierwszej powieści kryminalnej i pozostał temu wyznaniu wierny:

<sup>31</sup> Są to: *Tajemnica Domu Helclów* (2015), *Rozdarta zasłona* (2016), *Seans w Domu Egipskim* (2018) i *Złoty róg* (2020).

<sup>32</sup> P. Jaszczuk, *Moja droga do literatury*, [w:] *Pióro i pamięć. 50-lecie oddziału Związku Literatów Polskich 1955–2005*, Elset, Olsztyn 2005, s. 46–47.

<sup>33</sup> Zob. B. Darska, dz. cyt.

Moja droga do literatury nie istnieje. Nie było i nie będzie takich dróg. Były za to bezdroża: błoto, las, pustynia, wertepy literackich poszukiwań. Wędrując przez nie, odkrywałem swoich bohaterów. Spoglądałem na nich z ukrycia, gdy siedzieli w kukki, nie mając ochoty obrócić w moją stronę głowy. Podśluchiwałem, gdy gaworzyli, ufając, że są sami. To ja im się narzucałem, gdy oni marzyli o intymności i o chwili spokoju. Moi bohaterowie pojawiali się jak cienie w platońskiej pieczarze. Zatrzymywali się w pół kroku, gotowi zniknąć, gdy im się zbyt natarczywie przyglądałem<sup>34</sup>.

Proza Jaszczuka jest więc spotkaniem z człowiekiem, raz z dziennikarzem, innym razem z pisarzem, z psychopatą, niezależnie od miejsca i czasu. Potwierdzają to kolejne powieści, które choć nie zawsze są kryminałami, to jednak podejmują tajemniczą grę z czytelnikiem. Pisarz dopowiada w wywiadzie:

Tworzę nieskończoną ilość notatek. Każda postać ma swoją umowną szufladkę, a w niej leży jej CV albo dokumenty przygotowane do castingu. To mniej więcej tak, jakby się panowało nad dużym zespołem aktorskim. W jakimś momencie puszczam w ruch bohaterów na wymyślonej scenie, pozwalając im odegrać swoje role. Czytelnik jest spostrzegawczy i wrażliwy, więc nie można mu fundować bohaterów nijakich, pozbawionych przeszłości, szablonowych<sup>35</sup>.

Głównym bohaterem napisanej w 2013 roku *Ochronki Anioła* jest sławny prozaik, Piotr Magnus, który postanawia skończyć z zawodem, ale z ciekawości przyjmuje ostatnie zlecenie napisania biografii bogatego i tajemniczego biznesmena. Sam proces powstawania książki nie jest jednak w powieści najważniejszy. W centrum stoi problem odpowiedzialności za słowo pisane, czyli etyka pisarska, której autor powinien być wierny. Na jaw wychodzą bowiem tajemnice, które pokazują prawdziwe cechy osobowości pisarza, wykorzystującego życie i dramaty prawdziwych osób do tworzenia bohaterów swoich utworów. Pisana na zamówienie biografia ma oczywiście opierać się na prawdziwych wydarzeniach. Narrator zastanawia się jednak, jaka jest granica między prawdą i fikcją, ile można ujawnić, a co powinno zostać w ukryciu. Jaszczuk wplata w narrację wątki historyczne, choć ich nie interpretuje. Pojawia się tu w kilku odsłonach tragiczny epizod z czasów II wojny światowej związany z bestialstwem sowieckich żołnierzy „wyzwalających” w 1945 roku m.in. Prusy Wschodnie – gwałty i mordy na cywilnej ludności tej ziemi, niezamieszanej w konflikty państwowe. Fabuła bardzo silnie pokazuje też, jak potężna jest władza internetu we współczesnym świecie. Z jednej strony globalna sieć umożliwia natychmiastowe znalezienie informacji na każdy temat,

<sup>34</sup> P. Jaszczuk, *Moja droga do literatury*, s. 44.

<sup>35</sup> *Czasem mam ochotę się wylogować...*, s. 8.

a z drugiej stanowi zagrożenie, ułatwiając inwigilację użytkowników i pomagając w przejściu rozmaitych danych.

O dziwnych zachowaniach bohaterów i ich bezradności wobec nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, którego efektem jest niezaplanowane morderstwo, traktuje thriller *Na skraju nocy*. Jego klimat jest niepokojący, a czytelnik podejrzewa od początku, że nic nie jest takim, jakim się z pozoru wydaje. Główna bohaterka tej dziwnej opowieści staje się mimo woli detektywem rozwiązującym stare tajemnice, m.in. zniknięcie małej dziewczynki i jej ojca. Fabuła powieści dotyka problemów związanych z funkcjonowaniem polskiego społeczeństwa na co dzień: trudnościami ze znalezieniem pracy przez młodych ludzi, kłopotami finansowymi, nieprawidłowym wychowaniem dzieci, niewydolnością służby zdrowia, samotnością spowodowaną nieakceptowanym wyglądem, niepełnosprawnością i starością.

Z kolei *Sekret antykwariusza* to studium zła, które rodzi się w człowieku i rozkwita, pochłaniając coraz więcej ofiar. Takie jest wyjaśnienie powstania postaci seryjnego mordercy Piotra Sockiego. Choć Jaszczuk usprawiedliwia bestialskie zachowania swojego bohatera traumami wyniesionymi z dzieciństwa, trudno nie spostrzec, że posiada on cechy typowe dla psychopaty<sup>36</sup>. Powieść podpowiada, że psychopaci żyją w społeczeństwie bezkarni, bo potrafią zacierać ślady dokonanych krzywd. Mają one, oprócz typowo cielesnych skutków – pobicia czy zabójstwa – także wymiar psychiczny. Psychopaci, jeśli nawet sami nie zabijają, doprowadzają innych do stanów depresyjnych, a nieraz i samobójstw. Kryminał jest wynikiem zainteresowań pisarza przekraczaniem granic człowieczeństwa. W jednym z wywiadów po napisaniu *Sekretu antykwariusza* Jaszczuk powiedział: „Punktem odniesienia w mojej twórczości był i pozostanie człowiek. Interesują mnie skomplikowane życiorysy, bo na nich możemy prześledzić wzloty i upadki ludzkiej kondycji”<sup>37</sup>.

Ostatnie dwie powieści Jaszczuka, *Szczęśliwa przystań* i *Po tej stronie księżycy*, są już wynikiem jego przemyśleń związanych z upływem czasu, także przemijania własnego życia i wynikających z tego faktu podsumowań. Pod przyjaznym

---

<sup>36</sup> Pisze o nich w książce *Psychopaci są wśród nas* psycholog Robert D. Hare: „Psychopaci to społeczni drapieżcy, którzy oczarowują, manipulują i bezwzględnie torują sobie drogę przez życie, pozostawiając za sobą złamane serca, zdruzgotane nadzieje i puste portfele. Całkowicie pozbawieni sumienia i wrażliwości na potrzeby innych, egoistycznie zdobywają to, czego pragną, i postępują tak, jak zechcą, łamiąc przyjęte w społeczeństwie zasady bez cienia żalu i poczucia winy. [...] Jak można się spodziewać wielu psychopatów należy do świata przestępczego, ale wielu też pozostaje na wolności, wykorzystując swój wdzięk i kameleonową naturę, aby torować sobie drogę w społeczeństwie i rujnować im życie. Wszystkie te właściwości składają się na obraz egocentrycznej, bezwzględnej osoby, pozbawionej empatii i zdolności tworzenia ciepłych, emocjonalnych związków – osoby, która działa nieskrępowana głosem sumienia” (R.D. Hare, *Psychopaci są wśród nas*, przekł. A. Skucińska, Znak, Kraków 2010, s. 9 i 16)

<sup>37</sup> *To studium narodzin zła...*

tytułem pierwszej powieści kryje się nazwa domu spokojnej starości. Fabuła powieści opiera się na prowadzonych równolegle narracjach dotyczących kilku bohaterów, pensjonariuszy wspomnianej instytucji. Klimat powieści jest przygnębiający, gdyż właściwie każda opowiedziana historia pokazuje, że niezależnie od tego, czy wybory życiowe były przemyślane, czy też zależały od zbiegu okoliczności i zrzędzenia losu, pod koniec życia każdy człowiek jest samotny, bo odeszli wszyscy jego bliscy lub czuje się opuszczony, bo nikt się już poważnie nim nie interesuje. Do tego jeszcze dochodzi zmęczenie i choroby, a także zależność od obcych opiekunów i ich dobrej woli. Jaszczuk w sposób bezkompromisowy przedstawia intencje opiekunów pracujących w domu opieki. Nie trafili tu dla wypełnienia życiowej misji, którą jest chęć niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Wykonują swoje obowiązki, podchodząc bez empatii i zrozumienia do starszych osób, pragnących kontaktu z innymi. W tej powieści pisarz dyskutuje z tzw. ageizmem, polegającym na traktowaniu osób w podeszłym wieku w sposób lekceważący, z pobłażaniem, bez szacunku dla przeżytych przez nich wielu lat życia, a w związku z tym wiedzy i doświadczeń, które mogą być cenne dla innych<sup>38</sup>. Równie ważne są w tej powieści tajemnice, które wypełniają życie bohaterów. Przyzwyczajeni do powieści kryminalnych czytelnicy Jaszczuka oczekują, że pojawią się po ich odkryciu jakieś sensacyjne historie. Nic bardziej mylnego. Ujawnione zagadki pokazują tylko, że każdy z nas ma coś do ukrycia: własne błędy, które zdeterminowały życie, wstyd z powodu zachowania najbliższych, a czasem polityczną przeszłość, od której nie da się uciec.

Na podstawie tych kilku przykładów można zauważyć, że proza Jaszczuka ewoluuje. Celem jego powieści kryminalnych nie jest tylko rozwiązanie zagadki w atrakcyjny sposób, na wybranym tle historyczno-społecznym. Coraz częściej podejmuje on dialog z problemami współczesności. W internetowym wywiadzie, na pytanie Wiolety Sadowskiej: „Gdzie podziały się mroczne kryminały z których słynie Paweł Jaszczuk?” Paweł Jaszczuk odpowiedział:

Za każdym razem pisząc kolejną powieść, zdobywam nowe doświadczenia i nie są to doświadczenia wyłącznie literackie. Przeszedłem przez sferę bolesnych pytań i nigdy bym nie znalazł na nie odpowiedzi, gdybym nie napisał *Przystani*. Długo zastanawiałem się, czy iść pod prąd, czy warto powoływać bohaterów, którzy nie

---

<sup>38</sup> Pisarz komentuje ten problem w wywiadzie: „Chciałem oświetlić symbolicznym światłem ludzi starszych, o których często się zapomina. Pokazać tych, którzy mogliby nam o sobie wiele opowiedzieć i podzielić się swoimi doświadczeniami, pod warunkiem, rzecz jasna, że zgodzimy się ich wysłuchać. Słyszałem ostatnio określenie, dotyczące reakcji na ludzi w podeszłym wieku: przezroczystość. Widzimy kogoś wiekowego, ale tak naprawdę, nie chcemy go widzieć, bo nie pasuje do terażniejszości i staje się automatycznie przezroczysty, a jego winą jest tylko to, że się urodził wiele lat przed nami” (*Czasem mam ochotę się wylogować...*, s. 8).

nadążają za pociągiem, w którym my jedziemy. Pociągiem, który może zjechać na boczny tor i się wykoleić. Jednakże nie zapomniałem o czytelnikach, którzy wiążą mnie z kryminalami. Jeden kryminal czeka na dokończenie, a ja na spokojnie przygotowuję research, bez którego nie da się pisać w gatunku wymagającym od autora rzetelności<sup>39</sup>.

Jest zatem nadzieja, że pisarz do kryminalów powróci. Wydaje się, że w dzisiejszej rzeczywistości czytelniczej jest to szansa na dotarcie ze swoim przekazem do najszerszej rzeszy odbiorców, a na tym autorowi zależy chyba najbardziej. Kryminalów Pawła Jaszczuka nie wyróżnia bowiem jakaś specjalnie zawiła intryga czy niespodziewany zwrot akcji, zaskakujący czytelników. Nie podąża za modami, nie uatrakcyjnia swoich fabuł wymyślonymi na siłę wątkami, uważając być może, że jego opowieści i tak znajdą swoich odbiorców. Pisarz jest po prostu dobrym rzemieślnikiem, który korzysta z tego gatunku, by zabrać głos w wielu ważnych kwestiach. Wśród nich pierwszoplanowy staje się sprzeciw wobec wszelkich życiowych błędów popełnianych przez bohaterów jego książek. Wyraźnie też nie sympatyzuje z przemianami współczesności, które nie współgrają z jego moralnym kodeksem. Idzie swoją drogą i paradoksalnie ta reguła wyróżnia go wśród innych autorów.

---

## Bibliografia

### Bibliografia podmiotowa

- Jaszczuk Paweł, *Akuszer śmierci*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2013.  
 Jaszczuk Paweł, *Foresta Umbra*, Rebis, Poznań 2004.  
 Jaszczuk Paweł, *Lekcja martwej mowy*, Szara Godzina, Katowice 2017.  
 Jaszczuk Paweł, *Marionetki*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2012.  
 Jaszczuk Paweł, *Na skraju nocy*, Szara Godzina, Katowice 2015.  
 Jaszczuk Paweł, *Ochronka Anioła Stróża*, Oficynka, Gdańsk 2013.  
 Jaszczuk Paweł, *Plan Sary*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2011.  
 Jaszczuk Paweł, *Sekret antykwariusza*, Szara Godzina, Katowice 2019.  
 Jaszczuk Paweł, *Szczęśliwa przystań*, Szara Godzina, Katowice 2021.

---

<sup>39</sup> W. Sadowska, „Młodość spotyka się na moich kartkach ze starością”. Paweł Jaszczuk o swojej książce „*Szczęśliwa przystań*”, <https://www.subiektywnieoksiakach.pl/2021/05/modosc-spotyka-sie-na-moich-kartkach-ze.html> [dostęp: 20.09.2021].

## Wywiady

- Czasem mam ochotę się wylogować.* Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Daria Bruszevska-Przytuła, „Gazeta Olsztyńska” 2021, nr 138, s. 8–9.
- Dialogi i fragmenty jego prozy powstają w górach i pociągach.* Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Mateusz Przyborowski, „Gazeta Olsztyńska” 2015, nr 260, s. 10–11.
- Jak trzeba podejść zmię? Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Ewa Mazgal,* „Gazeta Olsztyńska” 2017, nr 239, s. 2.
- Kot Jowisz codziennie przypomina mi o pisaniu.* Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Katarzyna Janków-Mazurkiewicz, „Gazeta Olsztyńska” 2018, nr 171, s. 3.
- Miałem do czynienia z blogerami, jak w powieści.* Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Marek Barański, „Gazeta Olsztyńska” 2012, nr 216, s. 6–7.
- Olsztyn potrzebuje literatury, która uwieczni jego magię.* Z Pawłem Jaszczukiem, autorem książki „Testament” rozmawia Beata Waś, „Gazeta Olsztyńska” 2007, nr 92, s. 10.
- Paweł Jaszczuk: nie wszyscy moi bohaterowie są krwiożerczy.* Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Wioletta Sawicka, „Gazeta Olsztyńska” 2013, nr 150, s. 10–11.
- Stern i Mock muszą się napić lwowskiego piwa.* Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Paweł Pliszka, „Gazeta Olsztyńska” 2011, nr 28, s. 11.
- Szybko i dużo.* Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Krzysztof Dariusz Szatravski, „Dziennik Pojezierza” 1998, nr 223, s. 16.
- To studium narodzin zła.* Z Pawłem Jaszczukiem rozmawia Katarzyna Janków-Mazurkiewicz, „Gazeta Olsztyńska” 2019, nr 234, s. 11.

## Bibliografia przedmiotowa

- Berkan-Jabłońska Maria, *Kobiety detektyw w dziewiętnastowiecznych powieściach detektywistycznych i we współczesnych kryminałach retro autorstwa kobiet*, [w:] *Literatura popularna. Kryminał*, red. E. Bartos, K. Niesporek, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2019, s. 219–234.
- Bez korekty.* Paweł Jaszczuk, <https://www.facebook.com/mbp.olsztyn/videos/582047949772187/> [dostęp: 08.02.2022].
- Burszta Wojciech J., *Kryminał: żywioł i forma (wstęp)*, [w:] *Kryminał – gatunek poważ(a)ny?*, red. T. Dalasiński, T. Markiewka, Poznań 2013, s. 8–11.
- Chłosta-Zielonka Joanna, *Najnowsza proza olsztyńskich twórców. Rekonesans*, „Prace Literaturoznawcze” 2013, nr 1, s. 229–238.
- Chłosta-Zielonka Joanna, *Obrazy Olsztyna utrwalone w najnowszej prozie roczników 70. i 80. w relacji z przeszłością i terażniejszością*, „Prace Literaturoznawcze” 2015, nr 3, s. 321–332.
- Chłosta-Zielonka Joanna, *Sensacja we Lwowie*, „Portret” 2004, nr 18, s. 123.
- Chojnowski Zbigniew, *Zmartwychwstały kraj mowy. Literatura Warmii i Mazur lat dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2002.

- Czubaj Mariusz, *Etnolog w Mieście Grzechu. Powieść kryminalna jako świadectwo antropologiczne*, Oficyna, Gdańsk 2010.
- Darska Bernadetta, *Kryminał retro, czyli małżeński happy end*, [w:] B. Darska, *Uciezki i powroty. Obrazy rzeczywistości w prozie najnowszej*, Portret, Olsztyn 2006, s. 297–311.
- Dobek Daniel, *Dokąd idziesz retro. Rzecz o polskim kryminale historycznym*, „Dekada Literacka” 2008, nr 1, s. 10–16.
- Hare Robert D., *Psychopaci są wśród nas*, przekł. A. Skucińska, Znak, Kraków 2010.
- Jaszczuk Paweł, *Moja droga do literatury*, [w:] *Pióro i pamięć. 50-lecie oddziału Związku Literatów Polskich 1955–2005*, Elset, Olsztyn 2005, s. 44–48.
- Kajtoch Wojciech, *O poznawczych korzyściach z historycznych seriali kryminalnych*, [w:] *Literatura kryminalna. Na tropie źródeł*, EMG, Kraków 2015, s. 139–167.
- Kozłowski Kacper, *Diabeł w czerwieni*, „Papierówka” 2018, nr 3, s. 3–4.
- Kryminał – gatunek poważ(a)ny? Kryminał a medium (Literatura – teatr – film – serial – komiks*, T. I, red. T. Dalasiński, T. Markiewka, seria: Epilog, Instytut Literatury Polskiej UMK, Toruń 2015.
- Kryminał – gatunek poważ(a)ny? Kryminał wobec problemów społeczno-kulturowych*, T. II, red. T. Dalasiński, T. Markiewka, seria: Epilog, Instytut Literatury Polskiej UMK, Toruń 2015.
- Krzywicka Ewa, *Polska powieść kryminalna retro. Czołowi przedstawiciele subgatunku i ich pomysły na cykle*, [w:] *Literatura popularna. Kryminał*, red. E. Bartos, K. Niesporek, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2019, s. 213–218.
- Literatura kryminalna. Na tropie źródeł*, red. A. Gemra, Wydawnictwo EMG, Kraków 2015.
- Literatura kryminalna. Śledztwo w sprawie gatunków*, red. A. Gemra, EMG, Kraków 2014.
- Literatura popularna. Kryminał*, red. E. Bartos, K. Niesporek, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2019.
- Ostaszewski Robert, *Lwów przed burzą. Recenzja książki: Paweł Jaszczuk, „Akuszer śmierci”*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/ksiazki/1558095,1,recenzja-ksiazki-pawel-jaszczuk-akuszer-smierci.read> [dostęp: 05.02.2021].
- Pisanie kryminalów to sztuka opowiadania ciekawych historii*. Mariusz Czubaj rozmawia z Arleną Sokalską, <https://i.pl/mariusz-czubaj-pisanie-kryminalow-to-sztuka-opowiadania-ciekawych-historii/ar/c15-15174338> [dostęp: 31.12.2022].
- Podstawka Anna, *Młodopolskie kryminały z Galicją w tle, czyli Maryli Szymiczkowej sposób na kryminał retro*, „TeKa Komisji Polsko-Ukraińskich Związków Kulturowych” 2020, t. 6, nr 15, s. 109–125, <https://doi.org/10.31743/teka.13379>
- Sadowska Wioleta, *„Młodość spotyka się na moich kartkach ze starościami”. Paweł Jaszczuk o swojej książce „Szczęśliwa przystań”*, <https://www.subiektywnieok-siazkach.pl/2021/05/modosc-spotyka-sie-na-moich-kartkach-ze.html> [dostęp: 20.09.2021].



Stan czytelnictwa w Polsce w 2020. Wstępne wyniki, <https://www.bn.org.pl/raporty-bn/stan-czytelnictwa-w-polsce/stan-czytelnictwa-w-polsce-w-2020-r>. [dostęp: 11.10.2021].

Steckiewicz Martyna, *Czas przeszły dokonany? Obraz międzywojnia w kryminałach retro*, [w:] *Literatura kryminalna. Śledztwo w sprawie gatunków*, red. A. Gemra, EMG, Kraków 2014, s. 247–260.

Szpociński Andrzej, *Miejsca pamięci (lieux memoire)*, „Teksty Drugie” 2008, nr 4, s. 11–20.

---

Joanna Chłosta-Zielonka

## From the past to the present About Paweł Jaszczuk's crime novels

### Summary

The aim of the article is to present the work of Paweł Jaszczuk, an author of crime novels associated with the Warmia and Mazury region. He was the laureate of the second edition of the Grand Caliber Award in 2005. The presentation of his crime novels is to show that in his creative method, on the one hand, there is a visible tendency to emphasize topics related to the past, and on the other hand, the mechanism of combining historical narrative with pop culture threads.

**Keywords:** retro crime story, past, pop culture, hero, old age

**Joanna Chłosta-Zielonka** – doktor habilitowana, profesor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Pracuje w Instytucie Literaturoznawstwa UWM. W kręgu jej zainteresowań znajduje się XX- i XXI-wieczne piśmiennictwo: szczególnie: autobiografizm w literaturze najnowszej, terapeutyczne funkcje literatury, piśmiennictwo Warmii i Mazur, literatura dla dzieci i młodzieży. Jest autorką trzech monografii *Polskie życie literackie Lwowa w latach 1939–1941 w świetle oficjalnej prasy polskojęzycznej* (2000), *Życie literackie Warmii i Mazur w latach 1945–1989* (2010) i *Terapeutyczny wymiar autobiograficznych gatunków w wypowiedziach autorek XX i XXI wieku* (2021), kilku edycji m.in. *Szukanie pamięci. Antologia wspomnień powojennych mieszkańców Warmii i Mazur* (2014) i *Pamiętnik Edwarda Martuszewskiego* (2017). Zredagowała kilka tomów wieloautorskich oraz opublikowała blisko sto artykułów naukowych i recenzji. Założyła i redaguje od 2013 roku naukowe pismo „Prace Literaturoznawcze”.